№. 218. w Srodę dnia 18. Września 1850.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Telegraficzne wiadomości.

Kassel, d. 16. Września, z rana o godz. 9. — Sąd apelacyjny jeszcze niewydał żadnego rozporządzenia w skutek zaskarżenia ministrów. Jenerał Bauer jeszcze jest naczelnym wodzem. Wciąż panuje spokojność.

Wiedeń, 14. Września, popołudniu o godzinie 3. — Wiedeńska Gazeta donosi o nowéj organizacyi politycznéj Węgier, według któréj będzie namiestnik rezydował w Peszcie a kraj podzielony na pięć dawniejszych komitatów czyli dystryktów: Peszt, Preszburg, Oedenburg, Koszyce, Wielki Waradyn.

Wiedeń, d. 15. Września. — Wiedeńska Gazeta zamieszcza dziś referat ministeryalny, względem organizacyi politycznéj Węgier. Organizacya administracyjna Galicyi potwierdzoną została.

Drezno, dn. 11. Września. — Odbieramy właśnie doniesienie, że książe Albert na manewrze w Czechach spadł z konia i nogę złamał. Według innego opowiadania, podobno książe nie spadł z konia, tylko koń arcyksięcia Alberta zrzucił i strzaskał nogę księciu. Spodziewają się tu dzisiaj jego przybycia jak powiadają, na noszach. — Dzisiaj rychło rano zdecydowała się znów policya drezdeńska na obławę na dzienniki. Tym razem zwierzem owym upatrzonym jest numer wczorajszy wieczorniejszy nowego żurnala drezdeńskiego, który się poważył zamieścić kilka notatek statystycznych we względzie reprezentacyi ludowéj z Czerwca i zdanie hrabiego Hohenthal. Lubo w Saksonii wiele rzeczy jest prawdopodobnych, to jednak trudno przypuścić, aby policya drezdeńska objaśnienia czysto statystyczne przytłumiać chciała; chodzi tu więc zapewne o podchwycenie pana hrabiego, który dotąd za prawdziwie konserwatywnego uchodził.

Lipsk, d. 11. Września. — Z pewnego dowiadujemy się źródła, że teraz wytoczono także proces dyscyplinarny owym 21 profesorom zasuspendowanym, którzy reprezentanta z uniwersytetu lipskiego do izby pierwszéj sejmu obecnego wybrać nie chcieli, i dyrekcya powiatowa, która jak się zdaje, szczególniejsze polecenie w tym względzie odebrała, po kilka kroć już śledztwo prowadziła. Słychać także, iż rząd odmówił potwierdzenia na rektora profesorowi Erdmann, który także do owych 21 zasuspendowanych należy i że senat akademicki w swoim składzie obecnym, będzie musiał z pośród siebie rektora nowego obrać. Profesor Niedner, znany chlubnie jako nauczyciel historyi kościelnéj, złożył dobrowolnie urząd swój z przyczyn wielki zaszczyt mu przynoszących. — Dzisiaj zabrano numer najnowszy dziennika Leuchtenthurm z powodu artykułu dotyczącego cesarza austryackiego. — Lud saski jest teraz reprezentowany przez 70 wielkich posiedzicieli, 13 urzędników miejskich, 4 urzędników teologicznych, 2 urzędników królewskich, 1 kupca i 1 młynarza. Stan szlachecki izby drugiéj został teraz skompletowanym przez przystąpienie siedmiu zastępców; z 25 reprezentantów miejskich przybyło tylko 6, pomiędzy tymi 5 urzędników i pomiędzy późniéj przybyłymi 6 zastępcami, także jeden tylko znajduje się nieurzędnik. Liczba wiejskich reprezentantów doszła do 23, licząc w to 6 zastępców.

Hanower, d. 11. Września. — Wczoraj późnym wieczorem zgromadził się wielki tłum ludzi przed hotelem brytyjskim. Wywoływano po nazwisku Hajnaua, (który tu przybył z Londynu) wśród świstania i złorzeczeń. Gdy hałas się powiększał, policya kilka osób aresztowała; ale to tylko zgiełk pogorszyło. Około pół do jedenastéj wystąpiły trzy oddziały gwardyi narodowéj, które po niejakim czasie uśmierzyły hałas.

Hanower, d. 12. Września. — Wczoraj wieczór powtórzyły się niespokojne demonstracye przed mieszkaniem jenerała Hajnaua, osadzoném zawczasu przez oddział straży ogniowéj, gdy tymczasem inne oddziały gwardyi obywatelskiéj odbywały patrole. Znaczne tłumy ludu rozpędzane często, gromadziły się zaraz znowu na innych placach i nie obeszło się nawet bez użycia broni. Dopiero około godziny 11téj w nocy uspokoiło się. Dowiadujemy się, że w skutku tego p. Hajnau był łaskaw uwolnić miasto nasze od swéj obecności; dziś rano bowiem wyjechał.

Hamburg, d. 13. Września. — Jenerał Willisen, ruszył na Missunde, chcąc sobie utorować przejście przez Schleje. Na dąbrowie kozelskiéj uderzyli na niego silnie Duńczykowie i odparli. Cofnął się za Eckernförde. Holsztyńskie wojsko opuściło Eckorunförde i zajęło wczorajsze stanowisko.

Anglia.

Londyn, dnia 10. Września. — Gazety tutejsze wciąż jeszcze opowiadają o przypadku, jaki Hajnaua spotkał; mianowicie Times nieprzestaje stawać w obronie jenerała i jego rządu. Dzisiaj podaje spis osób 467, które Węgrzy za to, iż były sposobu myślenia rojalistowskiego, pomordować mieli, i wyprowadza z tąd wniosek, że powstańcy daleko większe okrucieństwa popełniali, aniżeli jenerał Hajnau, i że zatem lud dopuścił się krzyczącéj niesłuszności wyrządzając mu taką krzywdę. Nienależy jednak sądzić, aby Times była niełaskawą na wszelkie wymierzanie sprawiedliwości ludowéj, skoro tylko osoby »właściwe« spotyka. I tak opowiadała niedawno z wielkiem zadowoleniem, opisując podróż Ludwika Napoleona po Francyi wschodniéj, że kilkanaście osób wołających: niech żyje rzeczpospolito-socyalna lud otaczający kopaniem i t. p. sponiewierał; i lubo przepowiastka ta zapewne jest skłamaną, to jednakowoż z niéj pokazuje się, że dobrze myślący w pewnych okolicznościach takie prawo doraźne za zupełnie praktyczne uważają. Ale naturalnie niepowinno ono dotykać tak szanownéj głowy, jaką jest zwycięzcy Brescii. Wystawić sobie można, że dzienniki prowincyalne także zdarzenie owo teraz pochwyciły, i wzdłuż i szerz takowe obrabiają. Wszystkie prawie nietają swéj z tąd radości, powtarzając: powinni się byli tyrani Europy dowiedzieć, iż na ziemię angielską niewolno bezkarnie wstępować. Dziennik irlandski, Nation, woła z uniesieniem narodowem: Czy Hajnau chce przybyć do Klood? Zaprzysięgamy na miecz Koszuta! gdyby to uczynił.«

Szynkownia Georgen na Bankside robi korzystne interesa, gdyż pełno zawsze ciekawych, którzy owe wsławione miejsce chcą naocznie widzieć. Statki parowe żeglujące na Tamizie w górę do Chelsea i około browaru Barklaya i spółki wnoszą wiwaty na cześć ludzi w browarze pracujących, a Wecly Dispatsch podaje wniosek, aby składkę powszechną dla owych mielcarzy zrobić. A Morning Herald podnosząc także głos zgodny korzysta z téj okoliczności, aby gniew swój wywrzeć na Rothschylda, któremu przyjaźń owa z Hajnauem wiele zaszkodzić może. — Odwiedziny Ludwika Napoleona w Cherbourgu wielką uwagę tutaj wzbudziły, przyczem także uczyniono wzmiankę o stanie floty francuzkiéj. Takową pochwalają w tonie, który okazuje, iż dosyć czują się silnymi, aby także przeciwnikowi zupełną oddać słuszność. Zresztą przyjęto księcia prezydenta, nawet według dzienników jemu przychylnych, więcéj aniżeli oziębłe, i prawie żaden inny głos niedał się słyszeć, jak: niech żyje rzeczpospolita, który to przez szczególny nierozsądek naczelnikowi rzpltéj i zwolennikom jego nieprzyjaznym się wydaje. — Wczoraj przypłynął do Liverpoolu statek parowy Niagara przywożąc na pokładzie 350,000 dolarów w sztabach. Przez niego odbieramy także wiadomość, że profesora Webstera z rana dnia 30. z. m. w Bostonie stracono. W Montreal (Kanada) wybuchnął dnia 24 pożar, który w krótkim czasie zrządził szkody w wartości 100,000 funt. szt. — Podług doniesień z Meksyku dochodzących do dnia 13, cholera nareszcie już ustała, sprzątnąwszy w przeciągu 100 dni przeszło 18,000 ludzi. Kongres zagaił prezes dnia 8. mową, w któréj wykazuje potrzebę napełnienia skarbu wypróżnionego. Rzeczpospolita Ecuador znów rewolucyą przebyła, która jenerała Elzelde zmusiła do ratowania się ucieczką na wojenny okręt angielski stojący w porcie Guayaquil.

Od kilku dni Times nalega bardzo usilnie na oszczędność w służbie dyplomatycznéj. Lord Palmerston odpowiedział na projekta ekonomiczne komisyi zamianowanéj dla zbadania pensyi urzędników, że nie można przed-

sięwziąść żadnego zniżenia pensyi urzędnikom dyplomacyi, bez sprowadzenia uszczerbku godności i korzyści Anglii. »Otóż to jest, wola Times, dawna odpowiedź historyczna monarchii nie ograniczonych i wyznań nie zbitych, z tą jedynie różnicą, że ona pochodzi od bożyszcza klubu reformy i następcy tronu wigostwa konstytucyjnego.... Naturalnie potrzebujemy rocznie 2900 funt. szt. dla podsłuchania podszeptów na dworze wyrtemberg skim, a poufność Porty jest 9850 funtami rocznie tanio opłacona; dziwną tylko jest rzeczą, że to za tak błachy pieniądz dostajemy..... Treść uwag Times do tego sprowadzić można, że korzystną byłoby rzeczą, wiele posad dyplomatycznych znieść zupełnie i w miejscach, gdzieby to nastąpiło, strzeżenie praw angielskich konsulom powierzyć, inne zaś posady dyplomatyczne do niższego stopnia sprowadzić, mniejszą liczbę członków poselstwa wyznaczyć, a tém samém skromniejsze czynić wydatki. Obecnie służba dyplomatyczna połyka rocznie 140,000 funt. szt.

Londyn, d. 12. Września. — Haynau wciąż głównie zajmuje miejsce po dziennikach angielskich. Liczba nie podzielających oburzenia cnotliwéj Times i Chronicle względem tego wypadku, z każdym dniem się pomnaża. Dotychczas Daily News, Examiner cieszyły się z chłosty Haynaua, którym Times i Chronicle zarzucają radykalizm i pomieszanie pojęć, ale nie same one pozostają teraz w walce o Haynaua z pismami arystokratycznemi, przybywa im w pomoc stary i poczciwy Punch, którego o rewolucyjne knowania nikt dotąd nie pomawiał. Nie miłował on nigdy gilotyn, szubienic, to też niegodziwości dopełniane wprawiają go często w oburzenie, które pokazuje, że nie doszedł do owéj cywilizacyi i spokojności filozoficznéj, jaką okazuje Times i jéj podobne dzienniki. Punch śpiewa pieśń na cześć piwowarów z Bankside i śmieje się z nieszczęśliwego Haynaua. Haynau — mówi Punch — jest nacechowanym w oczach całego świata piętném najpodlejszych okrucieństw, wieszał bez litości walecznych mężów i podle chłostał kobiety. Zapewne biedaka tylko oczerniono. Żaden duch piekielny, chyba, że był jednym z najpodlejszych, najzłośliwszych diabłów, nie dopuściłby się tak bezecnych i szkaradnych okrucieństw. Waleczny ten oficer i poważny gentlemen jest przedmiotem nienawiści powszechnéj dzienników, które zapewne w sposób trudny do opisania wprowadzone zostały w błąd o jego dostojnéj osobie. Kto tylko ma uczucie sprawiedliwości, zapewne litość go przejmuje, gdy słyszy, jak się obchodzono z jenerałem Haynau, ponieważ go niesprawiedliwie uważano za diabła dzikiego i za hańbę natury ludzkiéj. Panowie Barclay i Perkins jak mówią, rozpoczęli śledztwo w zamiarze odkrycia naczelników napaści na na walecznego jenerała, o którym zmyślano, że miał wieszać bohaterów i chłostać kobiety. Chociażby nawet to prawdą było, postępowanie piwowarów nie było prawne i nie da się usprawiedliwić moralnie, bo naszym jest obowiązkiem, krew naszą utrzymywać w spokojności, choćby na widok wracającego Heroda z rzezi dzieci w Betleem miasteczku lub krwią własném matki obryzganego Nerona. — Powszechny dziennik augsburgski twierdzi, że jenerał Haynau po to tylko do Anglii się udał, aby się przekonać o opinii tam panującéj. Jeżeli taki był cel jego podróży, natenczas dokładnie się o tém przekonał i sprawiedliwie uczynił, skoro po próbie u Barclaja i Perkinsa powrócił na ląd stały, kiedy do dalszéj zabawy w Anglii nie miał powodu. Rozumiał, że go uważać będą za lwa, a tam go powitano jako tygrysa.

Francya.

Paryż, dn. 12. Września. — Kuryer naszego poselstwa w München przybył z depeszami i z pismem własnoręczném króla Ottona do Ludwika Napoleona.

Listy nadeszłe z południowéj Francyi potwierdzają wieść, że Ludwik Napoleon ma zamiar zwiedzić południowe departamenta.

Ludwik Napoleon przybył dziś w nocy o godz. 11½. do Paryża. Zapowiedziano przybycie jego na godz. 10., tłumy ciekawych zgromadziły się przy wejściach do dworca kolei żelaznéj roueńskiéj. Dwie kompanie strzelców orleańskich były ustawione we środku. Dwa szwadrony dragonów towarzyszyły prezydentowi, który cwałem pędził w pojeździe przez ulice Havre, Trouchet, plac Magdaleny i przedmieście St. Honore do pałacu elizejskiego.

Trudno przewidzieć, jak się oczekiwane rozwiązanie głównéj kwestyi politycznéj w r. 1852. zakończy. National jako ojciec konstytucyi, nie życzy sobie żadnego rozwiązania, uważa ją za doskonałą. Góra chciałaby przeglądu konstytucyi, bo spodziewa się, że monarchiczny wybór czteroletniéj prezydentury, zamienionoby w wybór prezydenta przez zgromadzenie narodowe, któregoby można usunąć w każdéj chwili, jak ministra. Legitymiści okazują się obojętnymi, co do przeglądu konstytucyi, nie chcą atoli przedłużenia prezydentury L. Napoleona. Orleaniści chętnie przystają na przegląd konstytucyi, nie wypowiadają żadnego przytém celu i spuszczają się na rozum narodu. Francya byłéj dynastycznéj lewéj strony życzy sobie księcia Joinvilla na prezydenta. Bonapartyści chcą utrzymać prezydenta rzpltéj na czele rządu, czy to w formie dotychczasowéj, czy jako konsula lub cesarza. Zarówno im, czy środkami prawnemi lub nieprawnemi dążą do celu i dla tego znajdujemy w dziennikach bonapartystoskich tyle sprzeczności, względem téj kwestyi, jak powinna być rozwiązaną. Wczorajszy wieczorny np. Monitor oświadczył, że zgromadzenie prawodawcze wniesie do ludu kwestyą o przedłużenie prezydentury Lud. Napoleona, a nawet podejmie przegląd konstytucyi, tymczasem niemniéj żarliwy stronnik bonapartyzmu Constitutionnel, rozprawia dziś o nowém zgromadzeniu konstytucyjném, które się zajmie przeglądem konstytucyi. Girardin dziś mówi w swéj Pressie, że należy całkiem znieść prezydenturę w roku 1852. i żąda powszechnego kongresu republikańskiéj prasy, aby się porozumieć względem taktyki w popieraniu téj myśli.

— Od czasu śmierci Ludwika Filipa, dzienniki zajmują się badaniem majątku, jaki ten król mógł swéj rodzinie zostawić. Dowodzono nawet, że stempel sukcesyi wynosić będzie parę miljonów. Pokazało się jednak, że wszystkie te dowodzenia były przesadzone, z niezawodnych źródeł bowiem dowiadujemy się co następuje: Dobra nieruchome należące do króla liczą około 86,000 hektarów, które tak się dzielą: 45,000 hektarów darowanych w 1830 dn. 7 Sierpnia przez króla dzieciom a których użytkowanie sobie zastrzegł; 13,000 hektarów będących bezpośrednią własnością króla i 28,000 hektarów darowanych królowi przez jego siostrę, księżnę Adelajdę, ale tylko do użytkowania. Dochód brutto z tych dóbr obliczony wedle średniéj z lat 10 wynosi 3,989,000 franków, od 1848 zmniejszył się wielce a na 1851 oceniano go na 2,900,000. Teraz należy z tego odtrącić ciężary doroczne skarbowe, zabezpieczenia i t. p. te zaś wynoszą 1,611,000. Te koszta uragulowane były przez samego króla w czasie jego panowania; daleko mniejby kosztowała administracya prywatna. Pozostaje zatem dochód czysty 237,8000, co rachując po 3 procent, dochód ten reprezentuje kapitał 79,000,000. W tém ocenieniu nie obejmujemy majątku nie produkującego, jak zamki, parki, ogrody a ten majątek, przyznać należy, nie jest bez znaczenia. Pomiędzy innemi zacytujem tu park Monceaux przy przedmieściu Roule, nic nie przynosi, liczy zaś 19 hektarów wartujących przynajmniéj 2 milj. Zamek i park Neuilly, którego rozległość wynosi około 186 hektarów, a który rozdzieliwszy na części, można sprzedać za 4 miljony franków. Dodać możem, że w tym wykazie objętym jest majątek Aumale, oddany w dożywocie królowéj Maryi Amelii a przynoszący 137,000 franków rocznie. Dodać tu jeszcze musiemy dochody ruchomych kapitałów, których król miał albo własność zupełną albo użytkowanie. Te naprzód składały się z dochodów niedzielnych pomiędzy królem a księżną Adelajdą a złożonych z akcyi kanałów i t. p., które mogą przynosić dochodu rocznego 325,000 franków; daléj renty rządowe będące zupełną własnością króla Ludwika Filipa, a które wynoszą około 100,000 licząc w to 30,000 franków rent 5 procentowych, przywiązanych do kaplic Dreux i Neuilly.

Jak się zdaje, ministeryum chwyciło się dość zgubnego systemu prześladowania dzienników. Na żądanie prokuratora, trybunał w Dijon skazał na karę 500 franków żeranta dziennika Courrier Républicain za to tylko, iż tenże podpisał naprzód kilka numerów swego dziennika. Nie można się dość wydziwić zasadzie tego wyroku: jeżeli bowiem tenże sam sąd nie przyjąłby tłómaczenia, że żerant podpisał naprzód, jakżeż może karać go za to, iż w współredaktorach położył zaufanie i wyrzekł się służącego mu prawa kontroli. Zresztą zwyczaj to jest powszechny w dziennikarstwie, ma on jedynie na celu ułatwienie redakcyi i zecerni, ale nie przeszkadza bynajmniéj żerantowi rozpatrzyć się w każdym artykule, który podaje do druku. Kto innego jest zdania, nie ma wyobrażenia o wydawnictwie dziennika. Bo przypuściwszy nawet, że żerant podpisując naprzód, paraliżowałby swoją czynność, byłożby to z jego strony nadużyciem? Bynajmniéj, byłoby to tylko zaufanie lub nieroztropność; a w każdym razie on sam jeden za dziennik odpowiedzialny. Słusznie więc na ten fakt oburza się Pressa i artykuł swój kończy następnemi słowy: »Co powie na to pan Armand Bertin, który dłużéj miesiąca w Paryżu się nie znajduje, co bynajmniéj nie przeszkadza, że Débaty wychodzą codziennie z podpisem: Le redacteur en chef, Gérant: Armand Bertin. Pan Armand Bertin jest za nadto gorliwym stronnikiem ograniczonéj wolności druku i za nadto jawnym przeciwnikiem wolności nieograniczonéj, aby nie podzielał opinii trybunału Dijon; i ani wątpić, że za powrotem z wód skaże sam siebie na karę 15,000 fr., a to za trzydzieści przedwczesnych podpisów, każdy po 500 franków.

Włochy.

Giornale di Roma z d 2. Września wspomina o zajściach niespokojnych, jakie się d. 25. z. m. w Monticelli, w obwodzie Tivoli wydarzyły. Lud tamtejszy pokusił się, aby trzech uwięzionych przemocą uwolnić, lecz zamiar się nie udał, gdyż oddział wojska francuzkiego wcześnie przybył i porządek przywrócił. — Cesarz austryacki zamianował wielkiego księcia toskańskiego feldmarszałkiem armii cesarskiéj. — Do Massy przybył austryacki inspektor cła z Medyolanu, dla uorganizowania służby celnéj w skutek związku celnego austryacko medyolańskiego. Tak od strony Piemontu jak od Toskanii, urządzone będą rogatki celne tak, iż jadąc z Pietra santa do Sarzana, będzie trzeba 5 takich rogatek przebywać.

Wiadomości z Rzymu dochodzą do dnia 4. Września. Zdaje się, że układy pomiędzy Sardynią a stolicą apostolską, jeżeli jakie już nastąpiły, do skutku żadnego jeszcze nie doprowadziły. Korespondent dziennika des Debats utrzymuje wprawdzie, że Pinelli miał posłuchanie tajne u papieża, ale o wypadku jego, nic dotąd nie słychać. Przychodzi prawie więcéj dać

dać wiary korespondencyi dziennika Univers, który powiada, że poselstwo sardyńskie nie mogło jeszcze uzyskać posłuchania u papieża, lubo u kardynała sekretarza państwa i kardynała Lambruschiniego, z którym się podobno osobiście zna, znaleźć miało przyjęcie dosyć uprzejme. O jakiemkolwiek ustąpieniu ze strony kuryi rzymskiéj, nic dotąd nie słychać.

Austrya.

Wiedeń, d. 12. Września. — Powiadają, że polityka Schwarcenberga w kwestyi niemieckiéj na nowe znaczne trudności natrafia, albowiem Bawarya wzywa Austryą, aby w formach pewnych wyraziła reformy, które ze względu na regulamin związku z roku 1815. poczynić zamyśla, i wyraźne wzory tego podała. Inaczéj lud niemiecki podejrzenia swego się niepozbędzie. Wtedy tylko może Bawarya z Austryą wspólnie postępować. Lecz w zabiegach tych ku zjednoczeniu sobie popularności upatrują niektórzy jedynie chęć pochwycenia Baden, które dla Palatynatu niebyłoby bez korzyści. — O stosunkach, w jakich hr. Goluchowski do ministerstwa zostaje, krążą wieści najdziwaczniejsze. Mówią nawet, że już pomiędzy nimi poróżnienie nastąpiło, gdyż konstytucya dla Galicyi przedłożona cesarzowi do potwierdzenia niezgadza się z zdaniem Goluchowskiego, i on ją jako zupełnie przewną pomyślności ludu uważa, dla tego chce zrzec się posady swojéj. Wymieniają już kandydatów; Lazanskiego, Emmingera, Bacha i Etchela, z których jeden ma być następcą jego mianowanym. — Ajentury zabezpieczenia ogniowego w Trieście i Wiedniu przyjmują wynagrodzenia składkowe od członków tylko w srebrze a spłacają poszkodowanych notami bankowemi. — Fabryki w Czechach robią świetne interesa; dopytywania zaledwie zaspokoić mogą. Przyczyna tego leży szczególniéj w tem, że wyroby tamtejsze całkiem, albo przynajmniéj w większéj części bywają za granicę wyprowadzane, gdzie złotem i srebrem płacą, gdy tymczasem w domu produkta surowe bywają notami bankowemi opłacane. Z Strakonic samych wychodzi rocznie do Konstantynopola kapie tureckich za 2 do 3 milionów, i gałąź ta przemysłu codziennie się zwiększa. — Wczoraj przyjechał książę Bordeaux z żoną, lecz niebawem wyruszył do Frohsdorf, gdyż tam odbywa się nabożeństwo żałobne za Ludwika Filipa. W towarzystwie księcia znajduje się markiz de Pastoret, syn byłego kanclerza Francyi, i dawny nauczyciel księcia Barnaud. Orszak księcia jak się zdaje, oddaje się słodkim nadziejom na przyszłość. — Żandarmeria w Banacie robi złe wrażenie. Z początku bardzo się ich obawiano, ale w niewielu dniach bojaźń tak dalece znikła, iż przesadzoną ich żarliwość w służbie wszędzie kijami wynagradzano.

Z Cieplic nadeszła korespondencya spóźniona z dnia 8. m. b. — Dzisiaj właśnie przybywa część orszaku cesarskiego do Bilina, gdzie w zamku księcia Lobkowitza mieszkania zamówiono. Monarcha przyjedzie jutro z resztą dworu. Obydwaj książęta sascy Georg i Albert także przejeżdżali tu dzisiaj do Lobositz, być może dla przyjęcia swego cesarskiego kuzynka w Pradze. — Liczbę dyplomatów obecnych pomnożył jeszcze wczoraj przybyciem swojem hr. Medem i Maltzahn z Wiednia. Pechlin zaś rozmówiwszy się z prezesem ministerstwa rossyjskiego natychmiast do Wiednia wyjechał. Bouteniew, poseł rossyjski w Rzymie, także po krótkim tylko pobycie Cieplice opuścił.

Wiedeń, dnia 11. Września. Wspomnieliśmy niedawno o pogłoskach, jakie obiegają o formie przygotowywanego dla Galicyi statutu konstytucyjnego; pogłoski te dają powód dziennikowi Wanderer do artykułu następnéj osnowy.

„Z niezaprzeczonem natężeniem oczekiwany jest z wielu stron zapowiedziany w bliskiéj przyszłości statut krajowy dla Galicyi. Obiegające o nim pogłoski, zgadzają się w ogóle na to, że tu po raz pierwszy w kraju koronnym, pierwiastkowa jedność na trzy części ma być podzieloną. Odłączenie województwa serbskiego od Węgier, nie może tu być uważanem za paralellę, bo i bez województwa, bez Słoweńska i Chorwacyi, pozostaną jeszcze wielkie Węgry; ale cóż pozostanie z Galicyi, gdy ją na trzy części jedną czysto galicyjską, drugą czysto ruteńską, trzecią mięszaną podzielą?

Wiadomo nam aż nadto dobrze, że w czasie kiedy narodowe sztandary wysoko ponad kwestyami politycznemi powiewały, ruteński naród, owa prozaiczna Miniona nieszczęśliwego polityka, podbudzany przez duchowieństwo, w cale niezasypiał sprawy, i na wypróbowanym patryotyzmie opierając się, niemniéj natarczywie jakkolwiek w innéj formie, uznania swojéj narodowości: podobnież jak inne za mniéj lojalne uchodzące narody, dopominał się. Wiadomo nam jaką podporą rządu byli ruteńscy chłopi Stycznia 1849 r. skutki niedość jeszcze zostały ocenione.

Łatwo więc pojąć, że rząd przewidując możliwe wypadki, gotów jest życzeniom ruteńskiego narodu zadość uczynić; ale sądzimy, że sposób, w jaki mu sprawiedliwość wymierzyć pragnie, jeżli mianowicie wspomnione pogłoski są prawdziwe, może wcale inne sprowadzi następności.

Z podziałem Galicyi na trzy obwody wedle narodowości, odpadłaby część integralna konstytucyi krajowéj, jaką jest sejm krajowy. Niechcemy tu dochodzić o ile zgodnem byłoby z konstytucyą, aby kraj jeden centralnego punktu dla wspólnych spraw swoich pozbawić, a ze zgromadzeniem krajowem odjąć mu zarazem kompetencyą urządzania wewnętrznych kraju interesów. Konstytucya, która w miejsce sejmów krajowych, sejmy jedynie obwodowe ustanawia, nieprzyzna nigdy tym ostatnim działalności pierwszych tak bowiem odpadłby główny powód takiéj organicznéj zmiany. Gdyby się większych zgromadzeń obawiano, z powodu, że takowe łatwiéj na inne schodzą stanowisko, aniżeli małe, łatwo powodować się dające, nie czynionoby wielkiego zaszczytu sobie i swoim organizacyom, zaufaniu do siebie samych i do swoich kreacyj. Alež nieufanoby zarówno w Galicyi wypróbowanemu patryotyzmowi i politycznéj roztropności Rutenów, gdyby się obawiano, iżby pomimo większości swojéj, nadużyciom Polaków podołać niemogli.

Wszakże inna jeszcze okoliczność mogłaby tu przeważnie zaciążyć na szali. Odjęciem sejmu krajowego wielkiemu krajowi koronnemu, byłby dany przykład dla innéj sąsiedniéj prowincyi, a ktoby jeszcze o sejmie dla Węgier myślał, łatwo mógłby się zawieść w swych oczekiwaniach. Gdyby podzielono Galicyą na trzy obwody, niema przyczyny, dla któréjby niemożna było konsekwentnie podzielić Węgry na cztery, a z województwem licząc, na pięć obwodów tak, iż nieprzepisanoby dla Węgier sejmu krajowego, ale tylko zgromadzenie obwodowe dla niemieckiéj, słowackiéj, madziarskiéj, serbskiéj i mieszanéj części kraju.

I konsekwentnie z tą premissą, możnaby również w statutach krajowych dla Czech i Styryi uwzględnić językowe granice, i w Czechach osobny czeski i niemiecki, w Styryi osobny niemiecki i windyjski sejm obwodowy zaprowadzić.

W jednym tylko przypadku uważamy za możebne przeprowadzenie takiego experymentu w Galicyi — tojest w razie gdyby zamiarem rządu było znieść z czasem sejmy krajowe większych krajów koronnych i w ich miejsce zgromadzenia obwodowe ustanowić. Byłby to akt przekształcenia, znaczący tyle, co nowe polityczna organizacya. Byłaby to centralizacya wiele przekraczająca administracyjne granice, byłoby to niemal zniesienie wszystkich dawnych granic krajowych i prowincyonalnych i przyjęcie systematu departamentalnego, jakiego Francya przez centralizacyą swoję doświadczyła.

Jeżli więc w ostatnich czasach niektóre organa, jak same późniéj uznały, zmistyfikowane, o zmianie w ideach zasadniczych naszego rządu mówiły, a my o takowéj powątpiewaliśmy, zdaje nam się, iż mieliśmy po sobie słuszność; a podział Galicyi na trzy części utwierdza nas w naszym sposobie widzenia. Im więcéj się wielkie kraje rozdrabnia, tem łatwiéj trzymać je w kurateli. Ale czyli kuratela w naszych czasach najlepszym jest rządzenia środkiem, pozwalamy sobie wątpić.«

Zapewniają, że stanowcze uregulowanie instytucyi celnéj nastąpi niebawem. Jednocześnie wydane będą nowe postanowienia względem straży granic celnych tak wewnętrznych jak i zewnętrznych, tudzież względem urzędowych rewizyj. Zanim jednak do tego przyjdzie, zwołany będzie kongres, z ludzi zaufania wszystkich krajów koronnych składać się mający.

— Wszyscy redaktorowie peszteńskich dzienników wezwani zostali przed kilkoma dniami do tamtejszego starostwa, gdzie ich upominano, aby żadnych artykułów barona Gehringer dotyczących w kolumnach swoich nieumieszczali. Wnoszą stąd niektórzy, że bar. Gehringer przeniesiony będzie na inne stanowisko, a na jego miejsce hr. Franciszek Zichy, bawiący obecnie w Warszawie, dla ostatecznego załatwienia kosztów interwencyi rosyjskiéj, zostanie cywilnym Węgier gubernatorem.

Konstytuowanie gmin zostało już w kilku krajach koronnych z jak najlepszym skutkiem ukończone, w innych odbywa się jeszcze, lecz wszędzie jest nadzieja, że ważna sprawa ta przy żywym udziale uprawnionéj do wyborów ludności ku dobru całego państwa załatwioną zostanie. Jestto już bowiem dziś niezaprzeczonym faktem, że ludności dalekie od tego, aby miały gnuśnieć w politycznym letargu, raczéj z szczerem zaufaniem i prawdziwie patryotycznem uczuciem cieszą się instytucyami nowemi i życzliwe zamiary dawców dokładniéj pojmują, niżli excentryczne mniemania przypuścićby to chciały. Także i wybory do municypiów gmin miejskich odbyły się już po części, jak np. w Pradze, Salcburgu i Tryeście. Przy téj sposobności niemożemy w żaden sposób pominąć to pocieszające spostrzeżenie, że sympatye dla anti-austryackich tendencyi wprawdzie tu i owdzie jeszcze pomiędzy niższemi warstwami ludu są zakorzenione, lecz że oraz wszystkie inne klasy, które albo interes posiadanéj własności albo znakomitsza inteligencya na wyższym i obszerniejszym stopniu w społeczeństwie postawiła, wyrzekły się chymerycznych ideów i awanturniczych projektów z r. 1848. zupełnie i tém chętniéj skłaniają się do jedynie zbawiennéj zasady jedności Austryi i solidarności połączonych pod berłem jéj ludów. To zastanowienie się, które z dobrze zrozumianéj korzyści wszystkich narodowości koniecznie wypływa, ocknie się nakoniec w przeciągu czasu także i w niższych warstwach ludu, a to o tyle pewnie, o ile prawdziwe i pożyteczne idey prędzéj czy późniéj drogę sobie utorować muszą. Teraz przeszkadza rozszerzeniu ich najbardziéj przy ziemi zgęstniała atmosfera przesądów ludowych, a zresztą mają agitatorowie z massą ludu, którego właściwe uczucia znają, i z którego namiętności przeto bardzo zręcznie własną korzyść wyciągać umieją, daleko łatwiejszą sprawę, niżli z inteligencyą i ludźmi wykształconymi, których objęcie daleko jest obszerniejsze i do których każdy promień światła o wiele prędzéj drogę znaleść może. Zanim jednakże ten czas nastąpi, który nakoniec wszystkie klasy ludu na właściwe pojęcie zamiarów rządu naprowadzi, możemy się w tym względzie jak najlepszego

skutku spodziewać. Jednym z najważniejszych obowiązków gmin miejskich, które po części weszły na nowo w życie a po części od dawna już istnieją, będzie współdziałanie ich reprezentantów w układaniu list przysięgłych. — Wespół z namiestnikiem kraju będą one musiały położyć węgielny kamień do takiéj instytucyi, którą słusznie za szczyt wolnego i konstytucyjnego życia w państwie uważać należy. Niechcemy wracać się do tego, że teorya ta z gruntu była fałszywą, która układanie list przysięgłych bez wszelkich ograniczeń i bez wszelkiéj interwencyi rządu uskuteczniać chciała. Sprzeciwia to się naturze państwa i rządu jego pozostawać obojętnym wtedy gdy idzie o najważniejsze interesa społeczeństwa. A zresztą rozstrzygnęły już to na naszą korzyść doświadczenia prawie wszystkich tych krajów Europy, które instytut przysięgłych u siebie zaprowadziły.

Korzystamy z téj sposobności dla zwrócenia na to uwagi tych wszystkich, którzy do udziału w tym nader ważnym akcie powołani będą, że sprawiedliwość niezachwianą podstawę każdego wyroku stanowić powinna. Przysięgli powinni podług wewnętrznego przekonania swego wyrzekać to słowo: Winny lub Niewinny; wszelako i to przekonanie ich powinno mieć swoje granice; niepowinno ono nigdy zabłąkać się w dziedzinie politycznych sympatyi lub antypatyi, lecz jedynie stosować się do tego, czyli obżałowany, potępiony przez prawo czyn popełnił lub nie. Nakręcać samą ustawę do własnego widzimisię lub mącić źródło ustawodawstwa kałem nieczystych i nieuzasadnionych wyroków, niegodzi się przysięgłym, i oby w téj mierze doświadczenia innych krajów, jak np. Poznańskiego, gdzie najoczywistsze i najwyraźniejsze przestępstwa polityczne z winy przysięgłych dotąd zawsze bezkarnie uchodziły, nigdzie i nigdy u nas się niesprawdzały.

Ponieważ zaś przy układaniu list przysięgłych gminom tak znaczny pośredni wpływ się użycza, więc niechaj wyborcy starają się wszędzie wybierać tylko takich mężów, którzy pod względem nieugiętości swego charakteru i zupełnéj bezparcyalności jak najlepsze rękojmie podać są w stanie, a przedewszystkiem za prawem i sprawiedliwością całą duszą obstają. Natenczas możemy mieć nadzieję, że instytut przysięgłych u nas silny korzeń zapuści, i dla dobra ogółu kwitnąć i zdrowy owoc nieść będzie.

G a l i c y a.

W dzienniku Neue Zeit znajdujemy następujący artykuł z Galicyi: »Gdy burze, które w ostatnich czasach zatrzęsnęły Europą, już się po części ukołysały i tylko tu i owdzie jeszcze pokazują się ostatnie ich ślady — nadszedł czas, aby rząd dał przykład umiarkowania, i skoro rewolucya już poskromiona, nieociągał się dłużéj z dotrzymaniem danych obietnic. — Niedawno jeszcze walczyć on musiał nietylko dla własnego utrzymania się, ale i dla zapobieżenia rozwiązaniu wszystkich państwa żywiołów; i jakkolwiek w téj walce stało się nie jedno, coby się stać niebyło powinno, chętnie kładziemy liczne akta zbytecznéj surowości, na karb rozpasanych z obu stron namiętności. Widziano się w egzystencyi swéj zagrożonem, zaczem chwytano się wszelkich środków, jakie tylko instynkt własnéj konserwacyi podawał. Częstokroć wykonawcze władze cywilne i wojskowe rządu z saméj gorliwości urzędniczéj przekraczały granice środków przymusowych i pozwalały sobie nie jednego aktu samowoli, którego dokonywały z tém samem uczuciem dumy, z jakim Horacyusz po zwyciężeniu Kuracyuszów siostrę własną zabił, w mniemaniu, że im jako zbawcom monarchii i dynastyi ujdzie niejedno. — To wszystko rzeczywiście uchodziło, dopóki państwo prawdziwie było zagrożone, dopóki przymus był potrzebny, aby krnąbrne umysły do towarzyskiego przywieść porządku; ale teraz, gdy niema już nieprzyjaciela, gdy każdy tęskni za spokojem, i nauczony przeszłością, o tem jedynie myśli, jakby szkodliwym dobru powszechnemu wyskokom zapobiegać, teraz powtarzamy, nadszedł czas przywrócenia władzy prawu. Żaden rząd nie powinien gardzić wielką dziejów nauką, i nigdy chwytać się ostateczności, bo wtedy gdy obywatele nic już niemają do stracenia, gdy przywiedzeni są do rozpaczy, wtedy do rewolucyjnych szaleństw są najpohopniejsi. — Przejdźmy teraz do Galicyi. Wszystkie doniesienia z tego nieszczęśliwego kraju, gdzie stosunki towarzyskie w stanie chaotycznéj niemal anarchii zostają, — brzmią jednozgodnie.

Głównym tego wszystkiego powodem jest to: że stary system został zniesionym a nowego natomiast niezaprowadzono, że Galicya nieotrzymała jeszcze konstytucyi, któraby zawikłane jéj stosunki towarzyskie uregulowała, że od r. 1848 nie zwołano żadnego sejmu, któryby mógł przedstawić życzenia i potrzeby kraju rządowi i idąc z nim ręka w rękę, mógł złemu zapobiedz. A przecież przekonani jesteśmy, że dla Galicyi sejm krajowy jest kwestyą żywotną, jeżli wszystkie stosunki niemają się w węzeł gordyjski powikłać, którego nikt nie rozwiąże, ani żaden nawet Alexander rozciąć nie zdoła. Wszystkie tymczasowe prawa i rozporządzenia wtedy nawet złemu nie zaradzą, gdy wydający je najlepszą ożywieni są chęcią położenia mu tamy, bo tylko ze wszech części kraju zwołany sejm krajowy, może przedstawić rządowi prawdziwy stan prowincyi; gdy tymczasem raporta tutejszych organów rządowych zawsze tylko jednostronnemi być mogą, a zatem i owe prowizoryczne prawa, jako na jednostronnych oparte sprawozdaniach, w żaden sposób zaradzić niemogą złemu, przeciw któremu są wymierzone. Przytoczymy jeden tylko z pomiędzy wielu przypadek.

Na cóż się przydadzą wszystkie rozporządzenia o szkółkach początkowych, gdy żadna taka szkółka nie będzie założoną? gdy rodzice nie będą obowiązani posełać do nich swoich dzieci? A przecież faktem jest, że te sprawy szkolne do zakresu sejmu krajowego należeć muszą, bo tylko sejm krajowy znać może właściwe stosunki prowincyi i do nich wszystkie urządzenia i rozporządzenia zastósować. Mówiąc, że prowincya nasza przede wszystkiem potrzebuje sejmu krajowego, powiedzieliśmy zarazem, że przeznaczona dla Galicyi konstytucya krajowa poprzednio ogłoszoną być musi; i prawdziwie niezasłużyliśmy na tak długie na nią czekanie, gdy przeciwnie w innych prowincyach nowa polityczna i sądowa reorganizacya wszędzie już rozpoczęta. Aż nadto często powtarzaliśmy, że taka reorganizacya władz politycznych i sądowych, tém potrzebniejszą jest w Galicyi, że tu panuje w stosunkach towarzyskich między ludźmi i narodowościami chaos i anarchia.

Spodziewamy się, że wkrótce wolniéj oddychać będziem mogli, i że rząd przy rozpocząć się mającéj władz reorganizacyi szczególniejszą da baczność, aby takich jedynie ludzi powoływać na urzędy, którzyby chociaż rządowi oddani, poznawali się jednak na tém, że rząd wtedy tylko świetniejsze, kiedy wszystkie serca pałają ku niemu zaufaniem, i że potęga państwa nie na liczbie dział i bagnetów, ale na szczęściu obywateli polega, kiedy ci nic niemają innym narodom do pozazdroszczenia, co tylko politycznéj i socialnéj organizacyi państwa dotycze.

Stary system surowości, tajnéj policyi prześladowania i niesprawiedliwości przekształcił Galicyą w ognisko rewolucyi i spisków; niech rząd zaprowadzi nowy, na ludzkości, sprawiedliwości, zaufaniu i łagodności oparty, a zapewne przekona się, jak prawdziwemi są nasze uwagi. — Spodziewamy się, że to uczyni tém więcéj, że przypuścić niemożemy, aby przyobiecane konstytucyjne formy i urządzenia próżnem słowem pozostać miały — a pozostałyby niem, gdyby złe, które obecnie Galicyą przyciska, nie było radykalnie zniesionem przez zupełną reorganizacyą władz, bezzwłoczne ogłoszenie krajowéj konstytucyi i zwołanie sejmu. — Jakże długo życzenia te Galicyan pozostaną pia desideria?

Rzecz domowa.

Poznań, d. 16. Września. — Tegoroczne ćwiczenia wojskowe w 10 dywizyi ukończyły się. Cała dywizya miała biwakować 12. i 13. Września, ale wzgląd na zdrowie temu się sprzeciwiał, jakoż i w dniach poprzedzających straże tylko w polu stały do godziny 8 wieczorem, a nad ranem zaciągały na stanowiska. Przed zaprowadzeniem tych zmian, 800 chorych z zaziębienia odprowadzono do lazaretów. W końcu przeszłego miesiąca tyle się namnożyło chorych w wojsku, że poznańskie lazarety niebyły wstanie wszystkich pomieścić, tak iż mniéj słabych wysłano do Swarzędza i Szamotuł.

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru.	Wiatr.
9. Wrześ.	+ 4,6°	+13,0°	28″ 0, 0‴	Półn. z.
10. «	+ 5,0°	+11,3°	28″ 2, 3‴	Półn. z
11. »	+ 5,2°	+13,2°	28″ 1, 0‴	Półn. z.
12. »	+ 6,0°	+ 9,5°	28″ 0, 4‴	Półn. z.
13. »	+ 6,4°	+ 9,0°	27″11, 9‴	półn. pół. z.
14. »	+ 7,0°	+12,0°	27″11, 5‴	Zachodni.
15. »	+ 7,0°	+13,0°	28″ 1, 0‴	Półn. z.